Nr. 22. Podgórze, 25. Listopada 1909 r. Rok IX.

PRZEGLĄD CERAMICZNY

założony przez Karola Rollego.

Treść Nr. 22:

PRZEGLĄD CERAMICZNY

WYCHODZI 10. i 25. KAŻDEGO MIESIĄCA.

Redaktor: Inżynier **Karol Rolle.**

Przedpłata roczna

10 kor., 5 rsr., 10 mk., 12 fr

Prenumeraty mniejszej jak roczna nie przyjmuje się.

ZESZYT POJEDYNCZY 50 HAL.

ADRES ADMINISTRACYI I REDAKCYI:
PODGÓRZE, św. FLORYANA 5.

Cena ogłoszeń wynosi:

Za cm² 6 hal. Cała strona 20 k., ½ str. 12 k. ¼ str. 7 k., ⅛ str. 4 k. przy 6-krotnem powtórzeniu 10%, 12-krotnem 16%, 18-krotn. 20%. 24-krotnem 25% opustu.

Od Redakcyi!

*Pomimo wielokrotnych upomnień, narażających naszą administracyę na znaczne koszta, **zalega kilkudziesięciu** prenumeratorów naszego pisma z opłatą abonamentową za rok bieżący.*

Upraszamy na tej drodze o wyrównanie tej zaległości jaknajrychlej.

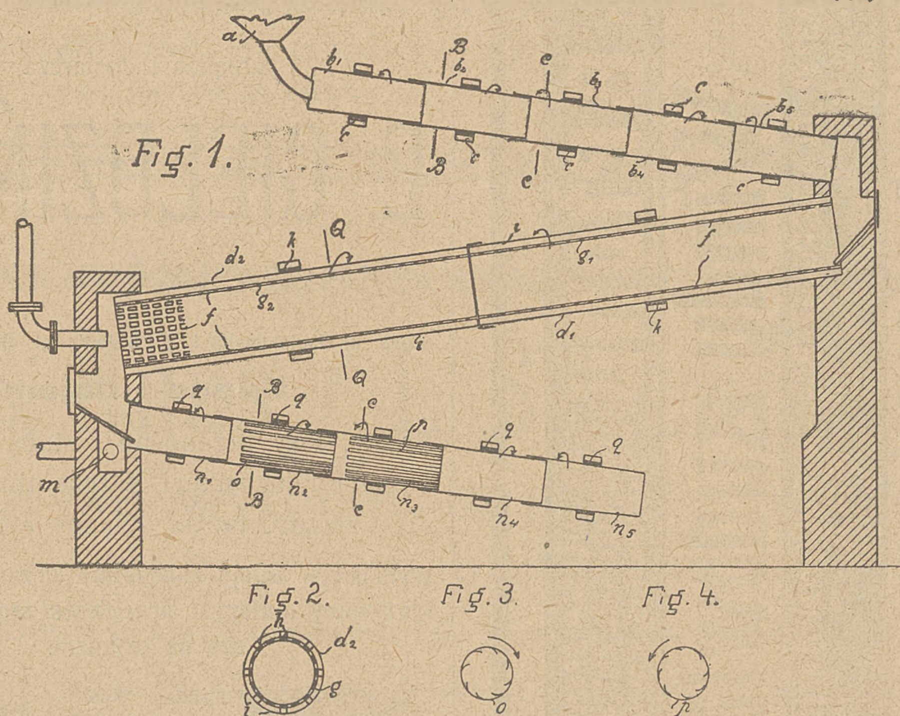
Również prosimy dotychczasowych odbiorców o wczesne uregulowanie przedpłaty za r. 1910.

Nowy sposób wypalania wapna lub cementu w piecu obrotowym

opatentowany w Austryi przez inż. Kaźmierza Radłowskiego z Rajkowiec (Gub. podolska) Zgłoszony 14 września 1906, opatentowany od 1 maja 1909.

w piecu obrotowym nie osiąga się równomiernego rozdzielania w piecu materyału opałowego. Nawet przy zastosowaniu urządzeń do nabierania, podnoszenia i wrzucania węgla do środka rury, albo przy falistej powierzchni wyprawy wewnętrznej pieca nie da się osiągnąć dokładnego poruszania się paliwa w wolnym przekroju pieca. Gazy spalenia naturalnie nie przeciskają się przez materyał, leżący na dnie rury, ale poruszają się w przestrzeni wolnej, tak, że tylko nieznaczna część surowca wchodzi w styczność bezpośrednią z materyałem opałowym, reszta zaś korzysta z ciepła promieniującego lub z zetknięcia się z rozgrzaną wyprawą pieca. Przez to niedokładne zetknięcie się materyału, do wypalania przeznaczonego, z gazami spalenia, wchodzi znaczna część tych ostatnich nie zużytkowana należycie. Ten sam stosunek zachodzi przy użyciu powietrza do chłodzenia masy. —

Pomysł p. Radłowskiego zmierza do usunięcia tych niedogodności. Masę przeprowadza się przez przegrzewacz, rurę złożoną ze znacznej części odcinków, zaopatrzonych w odpowiednie nabieracze, a obracających się z różną



Inż. Radłowski, chemik, a później dyrektor w kilku niemieckich fabrykach cementu, opracował sposób doskonalszego, niż dotychczas, wypalania cementu w tak powszechnie dziś będących w użyciu piecach obrotowych.

Przy dotychczasowych sposobach wypalania kalcynowania wapna, cementu lub chemikalii

chyżością. Nadto właściwy ogrzewacz składa się z dwóch rur współśrodkowych, z których wewnętrznia jest sitowa. Materyał, między tymi dwoma rurami zawarty, przy obrocie rury spada do wnętrza rury sitowej. Przez to, że każda z części rur obraca się z różną chyżością, materyał zabierany jest i zesypywany w roz-

maitych kierunkach, przez co następuje równomierne rozdzielanie jego we wnętrzu pieca, a również dokładnie styka się on z gorącymi gazami.

W rysunku 20-tym mamy szematyczne przedstawienie opisanego urządzenia. Figura 1-sza daje przekrój podłużny, fig. 2-ga przekrój wzdłuż linii Q—Q figury powyższej, fig 3-cia i 4-ta przekroje płaszczyzny B—B i C—C cylindra górnego i dolnego. W rysunku powyższym przedstawiono strzałkami, że każda część rury obraca się w przeciwnym swojemu sąsiadowi kierunku. Może jednak kilka sąsiednich części rury obracać się w tym samym kierunku, ale z rozmaitą chyżością. Wszelkie dodatkowe części rury: podpory, łożyska, koła itp. są w rysunku, jako nieistotne, opuszczone.

Materyał przechodzi ze zbiornika a do przegrzewacza, rury $b_1 - b_5$. Każda z części $b_1 - b_5$ posiada wewnątrz nabieracze, biegnące wewnątrz rury o rozmaitej wielkości i nachyleniu, a oznaczone literami o i p na fig. 3 i 4. Takie same nabieracze ma rura dolna, chłodnik, złożony z części $n_1 - n_5$, a wrysowane one są tylko dla przykładu w przekroju w częściach n_2 i n_3. Materyał w przegrzewaczu przerzucany przez nabieracze, zwolna przesuwa się ku dołowi rury, i z części b_5, wyłożonej szamotą, przedostaje się do ogrzewalnika, złożonego z dwóch części d_1 i d_2, obracających się w przeciwnych kierunkach. Ogrzewalnik ma wewnątrz drugą rurę g_1 g_2, na całej powierzchni posiadającą wycięcia f Rura zewnętrzna jest z wewnętrzną połączona listewką h, która dzieli przestrzeń międzv rurami na szereg komór i zawartych między obu rurami. Materyał, któren dostał się do górnej części ogrzewalnika, przechodzi przez wycięcia rury wewnętrznej do komory pierścieniowej i zostaje przez zatrzymanie się na listwie i obrót rury podniesiony, znowu spadając do wnętrza rury przez jej wycięcia. Przez to wnętrze ogrzewalnika jest stale wypełnione materyałem. Z ogrzewalnika materyał przechodzi do chłodnika, składającego się z części rur $n_1 - n_5$, a urządzonych jak przegrzewacz. Tutaj masa posuwa się zwolna ku dołowi, w kierunku przeciwnym, niż powietrze chłodzące i przerzucaną jest zapomocą nabieraczy o i p. Część rury n_1 wyłożoną jest szamotą. Powietrze chłodzące, wciągane przez wentylator m, ogrzewa się w chłodniku i już gorące wchodzi do ogrzewalnika, gdzie miesza się z miałem węglowym, ropą, gazem generatorowym lub wodnym. Gazy z ogrzewalnika przechodzą do przegrzewacza, tu się chłodzą i następnie idą do komina. W końcu nadmieniam, że na rysunku litery c, k i q oznaczają zębate koła, służące do obracania części rury.

Nowy ten pomysł, mający bardzo wiele momentów, świadczących o dobrem zaobserwowaniu braków dotychczasowych pieców, jeszcze w praktyce zastosowany nie był.

St.

Brak cegły w Krakowie.

(Dokończenie).

Czy jednak wysoka cena cegły tak szkodliwie oddziaływa na ruch budowlany Krakowa? Mojem zdaniem nie.

Daleko ostrzejszym objawem omawianej kwestyi ceglanej jest brak cegły. Drożyzna cegły nie wstrzymuje budowania, jak to zresztą widzimy dowodnie w Krakowie. Drogi materyał, droga budowa, a ostatecznie odbija się na kieszeni lokatora. Gorzej, gdy cegły niema, bo już to złe usunąć się łatwo nieda, a odbić jego na nikim nie można. — Krakowski okręg produkuje w osiemnastu cegielniach z piecami kręgowymi do 45 milionów cegły; włączając cegielnie polne, dojdziemy conajwyżej do cyfry 50 milionów. Cyfrę konsumcyi tego okręgu bardzo trudno określić, faktem jednak stwierdzonym jest, że się do Krakowa sprowadza, pomimo, że cegła dalekich transportów i wysokich frachtów nie znosi, cegłę z Krzeszowic, Katowic Żywca, Białej i Cieszyna Przez to cena cegły w niektórych wypadkach wzrasta do 60 k loco wagon—Kraków czyli do ceny wprost horendalnej, o 100% wyższej, niż ją prawidłowa budowa mieć powinna.

I znowu muszę tu wspomnieć, że nie jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy twierdzenie pewnego memoryału dla Sejmu, że cena cegły sprowadzanej koleją jest niższa, niż wyrabianej w Krakowie. Wszak w takim razie wszyscy sprowadzaliby cegłę z dalszych miejscowości. Przecież nikt nawet z krakowsko-podgórskiego patryotyzmu nie kupowałby cegły droższej, gdy może mieć tańszą. Źle, gdy bezkrytycznie argumenta na zgromadzeniach rzucane przenoszą się do poważnych memoryałów.

Faktem dalej jest, że na porządku dziennym dzieją się takie rzeczy, że murarze czekają z założonymi rękami na cegłę; cegły w cegielniach już się nie układa w kozły, tylko z pieca gorącą na wóz ładuje i nierzadko na placu budowy z wozu prosto niesie murarzom do roboty.

Zatem, pomimo dowozu do Krakowa znacznej ilości cegły, przypuszczam, że nie po-

wiem za mało, gdy określę ten dowóz na 10 milionów sztuk. Pomimo więc, że Kraków z okolicą ma do dyspozycyi do 60 mil. cegieł, ilość ta nie może nastarczyć ruchowi budowlanemu i niemal drugie tyle budowli, co się dziś buduje, jest wstrzymanych z powodu braku cegły.

Tak, że gdy wygórowaną cenę cegły możemy nazwać przykrym objawem ekonomicznym, brak cegły staje się niemal dla budownictwa klęską głodową. — I usiłowania raczej skierować należy w tym kierunku, by zapobiedz temu brakowi

Niedostateczny, nie odpowiadający naturalnemu wzrostowi miasta przybytek nowych domów wpływa na podniesienie się czynszów. Sprawa ta godzi już wprost w kwestyę bytu licznych mieszkańców, nie dziw więc, że na tem tle rodzi się rozgoryczenie i tworzy się grunt podatny do rozmaitych eksperymentów natury już od ekonomicznej dalekiej Kwestya mieszkaniowa, tak żywo interesująca mieszkańców miast, jest więc na naszym gruncie dziś ściśle z kwestyą ceglaną związaną

Czy społeczeństwo tutejsze prócz wzdychań i narzekań, wreszcie wieców i wygrażać a nawet memoryałów zdobyło się na co więcej?

Przedewszystkiem dziwićby powinno, dla czego przy tak dobrych cenach cegły a więc i tak wydatnych zyskach nie rzuciła się na to pole przedsiębiorczość prywatna. Widzimy, że powstała zaledwie jedna nowa cegielnia, Hofmana, nadto w Dąbiu założono fabrykę cegły piaskowej, inne fabryki tylko zwiększyły produkcyę, a nie zapominajmy, że kilka cegielni starych goni ostatkami materyału surowego i że w kilku latach muszą swe zakłady zamknąć. Że zatem i ze strony istniejących przedsiębiorstw nie wzmożenia się konkurencyi a raczej zmniejszenia spodziewać się należy.

Więc tak korzystne stosunki dla nowego przedsiębiorstwa wykorzystane nie są, dla czego? Składa się na to szereg przyczyn, przedewszystkiem złe warunki przyrodnicze, brak wydatnych pokładów glinianych. Cała lewa strona Wisły w okolicy Krakowa prawie nie posiada surowca, po prawej stronie bliższe terena są wyczerpane względnie bardzo mało obfite i do eksploatacyi niewygodne, bo leżą poniżej poziomu. Wydatnych górotworów iłowych, któreby zachęcały przedsiębiorczych ludzi do korzystania z nich nie ma w najbliższej okolicy Krakowa

Drugim powodem jest nieszczęsny rejon fortyfikacyjny i trudności stawiane budowie fabryki przez wojskowość. Wymaganie, w swoim czasie stawiane miastu, by komin zakładu wodociągowego pomalowany był na zielono nie są odosobnione. Niedawno wymagano od jednego przedsiębiorcy, by nie stawiał komina przy piecu kręgowym. Trudności, z tej strony wychodzące, są niekiedy do nieprzezwyciężenia, a wiemy dobrze że na gruntach, pierścieniem miasto okalających spoczywa ta ciężka ręka.

Wreszcie gra tu rolę pewien brak przedsiębiorczości, obawa wielkich wkładów przy równoczesnej obawie, by żywy ruch budowlany i popyt na cegłę rychło nie ustał. Zanadto są w pamięci czasy z przed lat ośmiu i więcej. Przecież dość powiedzieć, że budowniczowie i przedsiębiorcy budowlani, w pierwszym rzędzie dotknięci tymi anormalnymi stosunkami nie zdołali u nas wytworzyć zrzeszenie dla produkcyi i handlu materyałami budowlanymi.

Więc ze strony prywatnej remedium na dzisiejsze fatalne warunki nie znajdziemy.

Kołatamy do instytucyi publicznych. Przedewszystkiem do miasta Sprawa już zdołała się zestarzeć. 3 czy 4 lata temu przy dyskusyi budżetowej wspomina o niej zdaje się radca miejski Beringer, i sprawa nie zchodzi z porządku dziennego i zawsze, gdy się wylicza jednym tchem niezałatwione sprawy gminne począwszy od reformy gminnej ordynacyi wyborczej do reformy płac służby gminnej, wymienia się mimochodem i cegielnię gminną Radca Dąbrowski interpeluje kilkakrotnie w tej sprawie prezydyum, porusza ją sam prezydent na walnem zgromadzeniu Tow. budowy domów urzędniczych, umieszczają tę sprawę między swymi postulatami, zgnębieni wysokimi cenami mieszkań urzędnicy krakowscy. Pod naporem czy faktów, czy opinii, miasto rozpisuje w końcu zeszłego roku licytacyę ofertową na grunta cegielniane lub cegielnię; sprawa ta leży dotychczas.

Nie chcę wchodzić w to, czy cegielnia jako przedsiębiorstwo gminne ma racyę; może kiedy indziej, tematem tym specyalnie się zajmę, dziś tylko muszę mimochodem zaznaczyć, że tak wyczekiwana i pożądana dla stosunków lokalnych cegielnia gminna, gdyby miała na szali tych fatalnych warunków zaważyć, musi dostarczać conajmniej 10 milionów cegieł rocznie. Wówczas z przybytkiem nowych cegielni i fabryki sztucznego piaskowca będziemy mogli powiedzieć, że cegły w Krakowie nie brakuje.

Zastanowienia godnem, czy nie należałoby, by gmina wyjednawszy pewne ulgi przewozowe, sprowadziła przez zimę parę milionów cegieł, i tę po cenie własnych kosztów odstąpiła przedsiębiorcom budowlanym

Dla ścisłości, by wyczerpać temat muszę zanotować i to, że związek ekonomiczny, urządników i nauczycieli w Krakowie wniósł petycyę do Sejmu o założenie w pobliżu Krakowa krajowej cegielni. Że kraj w tego rodzaju przedsiębiorstwa wdawać się nie może, chyba sami petenci nie wątpią.

Nie tędy droga do poprawy istniejących stosunków.

Caveant consules! Stosunki budowlane nie polepszać się, ale pogarszać się będą. Dobry jest apel do tego związku obywateli. jakim jest gmina, ale też i w każdem niedomaganiu gospodarczem szukać należy lekarstwa nie w uniwersalnej aptece, jakim jest rząd, kraj czy gmina, ale we wzmocnieniu własnego organizmu przez zrzeszanie się.

I na tej drodze widzę uleczenie, a wierzyć trzeba, że i Polak zdolen jest do pracy zbiorowej, cooperatywnej.

Kilka wrażeń z wystawy częstochowskiej.

(Ciąg dalszy).

Braci Kanczewskich z Częstochowy wyroby podobno idą nawet do Galicyi. Są to maszyny do wyrobu cegły przeważnie dla cegielni mniejszych, dla wyrobu ręcznego, poruszane kieratem. Właścicielami fabryki są pp. Wiktor i Adam Kanczewscy, zatrudniają od 38—70 robotników, nadto motor parowy 16-to konny. Kapitał zakładowy tego przedsiębiorstwa wynosi 35,000 rb.

Tak ważne dla cegielni i innych fabryk ceramicznych urządzenia transportowe wyrabia i wystawiło kilka fabryk, n. p. „Poręba“, wielkie i stare przedsiębiorstwo, bo istniejące od r. 1797 w okolicy Zawiercia w gub. piotrkowskiej. Jest to towarzystwo akcyjne z kapitałem 750.000 rb., a wytwarza odlewy, narzędzia, maszyny rocznie za milion rubli. Drugiem przedsiębiorstwem, również wyrabiającem kompletne urządzenia dla kolejek fabrycznych, jest Tow. akc. walcowni „Milowice“ w Sosnowcu również obecnie w rękach obcych, większe od poprzednich zakładów, z kapitałem 1.252.000 rb. wytwarza rocznie za $2^1/_2$ mil rb. zatrudniając 1.200—1.800 robotników.

Na tem zamyka się wykaz fabryk maszyn, na wystawie obecnych, a idących w usługi przemysłowi ceramicznemu. Wiem, że pozatem istnieje jeszcze więcej warsztatów drobnych, wyrabiających małe ceglarki, wyrabiacze, prasy, i to dla cegielni mniejszych. n. p. Fr. Ksawerego Wieczerskiego w Olkuszu przeważnie dla zapotrzebowania miejscowego. Maszyny robocze większe dla cegielń sprowadza Królestwo przeważnie z Prus, choć Austrya (Raubiczek, Marchegg) śmiało wytrzyma konkurencyę, a cło jest zupełnie to samo. Przed kilku laty spółka techników założyła w Dąbrowie górniczej fabrykę maszyn cegielnianych „Ognisko“, niestety jednak, z powodu zbyt małego kapitału zakładowego fabryka upadła. — W każdym razie, interesem tej prowincyi jest, by otworzyła wielką technicznie na należytym stopniu stojącą fabrykę maszyn cegielnianych. —

— — — — — — — — — — —

Po za maszynami, przemysł ceramiczny konsumuje jeszcze bardzo dużo artykułów technicznych i specyalnych n. p. papier szybrowy, wałki, pasy i liny, szkliwa i t. p.; producenci tej kategoryi na wystawie się niezaprodukowali.

V.

Kilkakrotnie już podnosiłem na szpaltach „Przeglądu“, że niemieccy konstruktorowie wywożą za plany i projekty fabryk rokrocznie kilkadziesiąt tysięcy koron z naszych krajów. Technicy polscy to pole zostawili w zaniedbaniu. Dopiero od paru lat spotykamy prace panów Mastalskiego i Ciesielskiego, którzy w Galicyi projektują fabryki dachówek, cegieł lub wapna. — W Królestwie nie wiem o nikim, ktoby się tą dziedziną pracy technicznej zajął. Na wystawie oglądałem projekta biura I. Kohouta i Sp. z Pragi, ale czy wykonuje co w Królestwie, nie wiem. —

VI.

Gotowe produkta ceramiczne na wystawie przedstawiają się bardzo dobrze. Dział ten jest jednym z poważniejszych, a daty bardzo świeżej, większość bowiem odnośnych zakładów założoną jest w ubiegłych dwóch dziesiątkach lat. —

Akcyjne Towarzystwo Zakładów ceramicznych. Dziewulski i Lange. Warszawa. Bardzo to poważnej miary przedsiębiorstwo. pisał o niem już kilkakrotnie „Przegląd“. Przedmiotem wyrobu są głównie płytki posadzkowe kamionkowe, płytki i cegły okładzinkowe. Wystawa zaprodukowała te wyroby bardzo dobrze. Płytki posadzkowe w technice bardzo dobre, w rysunku dają dużo motywów oryginalnych. Okładki o szkliwie mieniącem, po raz pierwszy okazane, mniej mi się podobają.

Towarzystwo posiada dwie fabryki: w Opocznie gub. Radomskiej i w Sławiańsku gub. charkowskiej Pierwsza założona w r. 1895, towarzystwo akcyjne utworzono w r. 1898 z kapitałem zakładowym 7.000.000 rb. Na czele fabryk stoi inżynier-mechanik August Dobro-

wolski, w Opocznie kierownictwo sprawuje Wład. Lange, w Sławiańsku K. Normark, w Opocznie nadto pracuje dwóch inż. chemików: K. Żórawski i St. Stępkowski. Robotników obie fabryki zatrudniają 700-800, nadto Opoczno ma maszynę o 100 k p. Produkcya obu fabryk 5 mil. rb., z czego $^3/_4$ zbywa się w Cesarstwie.

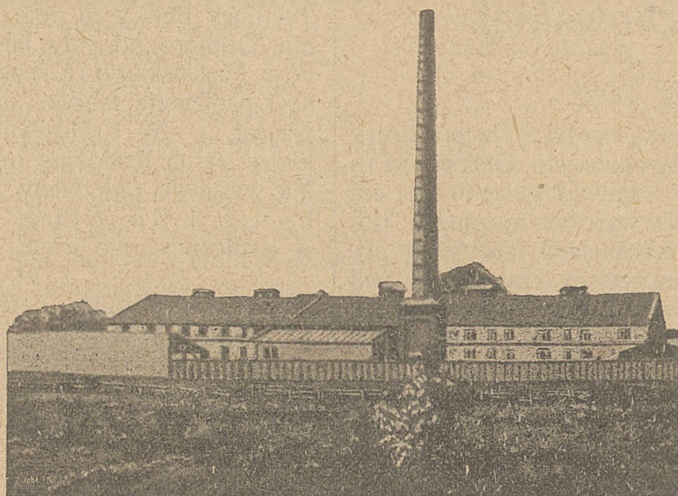
Rysunek 21 przedstawia widok fabryki w Opocznie. —

Fabrykacya dachówek w Królestwie jest przeważnie daty bardzo świeżej. Do końca wieku ubiegłego jedyną poważniejszą firmę reprezentował „Pustelnik“, założony przez znane przedsiębiorstwo galicyjskie, mające fabrykę w Niepołomicach, a tam przy udziale miejscowych kapitałów. I tak, jak powstanie tego przemysłu w Królestwie ma swój początek w Galicyi, tak też i całe dachówkarstwo rozwija się tam za przykładem dobrego rozwoju tej gałęzi z tej strony. Niestety, jak na kraj rolniczy, o dziesięciomilionowej ludności, z której 70% mieszka na wsi, tych fabryk jest za mało i rozwój dachówkarstwa idzie w nazbyt powolnem tempie.

w pawilonie przemysłowym kiosk, przekryty dachówką ciągnioną, a zawierający okazy wszystkich wyrobów fabryki. Broszura, rozdawana interesantom, poucza o sposobach użycia dachówki, o cenach tego krycia, daje kika rysunków robót, przez tę fabrykę wykonanych.

Potrzeba kraju i powodzenie tej fabryki długi czas nie zachęcały poważniejszych przedsiębiorców do tak racyonalnej lokaty kapitałów. Dopiero w r. 1901 powstaje druga większa fabryka dachówek w Królestwie.

W górnym parku ładny pawilon, wykonany z cegły okładzinowej, pokryty dachówką, wystawiła fabryka „Korwinów. Jest to także towarzystwo akcyjne, założone w r. 1901 z początku jako spółka przez inżyniera górniczego M Łempickiego i technika K. Pawłowicza, potem przekształcona na obecne towarzystwo z kapitałem 200 000 rb. Na czele stoi jako dyrektor zarządzający inż. Karol Adamiecki, a techniczne kierownictwo jest w rękach St. Nowickiego. Fabryka znajduje się pod Częstochową, podziwiać ją można już z okien wagonu. Wyrabia za kwotę około 80.000 rb. rocznie: dachówkę,



Rys. 21.

Komitet, organizujący wystawę, pragnąc propragować myśl krycia zagród włościańskich dachówką, wzorową zagrodę ze wszystkimi budynkami gospodarczymi pokrył dachówką glinianą. Jest to dla włościan bardzo interesujący objekt.

Najstarszą jak wspomniałem wyżej fabryką, jest „Pustelnik“ pod Warszawą. Założona w r. 1892, jest własnością towarzystwa akcyjnego o kapitale 700.000 rb. Na czele przedsiębiorstwa stoi dyrektor zarządzający Jan Ulaniecki, a techniczny Adam Sokólski. Roczny wyrób dachówki, cegły i drenów wynosi 400.000—500.000 rb. Na wystawie widzimy

cegły okładzinowe w kilku kolorach, kominowe, sklepieniowe, klinkrowe i sączki. Maszyna o sile 58 koni. —

(Dal. ciąg nast.)

Odkrycie archeologiczne.

W Ojczycach koło Raciborza na Śląsku pruskim wykopano niedawno bardzo ciekawy zabytek ceramiczny z bardzo odległej doby. Jest to figurka gliniana, 12 cm. wysoka, przedstawiająca postać kobiecą. Figurka ma odtrącone

nogi i głowę. Jest to najstarsze wyobrażenie postaci ludzkiej a pochodzi z późnego okresu neolitycznego.

Tego rodzaju figurki znajdywano już w okolicy Karpat i w krajach południowo-słowiańskich, n p. Bośni i Serbii, nadto na wschodzie nad morzem Śródziemnem i Egipcie. Ojczyce są najdalej na północ i zachód wysuniętem znajdowaniem tego rodzaju postaci, które wyobrażają religijne bóstwo żeńskie.

n. n.

Piśmiennictwo.

„Dwutygodnik dostaw“ z dodatkiem „Organizacya“ poświęcony galicyjskiemu dostawnictwu zacznie wychodzić od 1. grudnia br we Lwowie. Numer okazowy darmo i opłatnie. Prenumerata kwartalna koron 1., półroczna koron 2., roczna kor. 4.

Katalogi o kolejkach wązkotorowych. Najnowszy polski katalog Nr. 100 rok 1909/10 firmy E. Giełdziński zawierający roczne ilustracye kolejek polnych, lasowych i przemysłowych już wyszedł z druku i jest dla interesantów darmo i opłatnie do dyspozycyi. Firma E. Giełdziński, która ma swoje biuro centralne we Wiedniu, I., Kolowratring 8, i posiada filię we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 3, jak się dowiadujemy, chcąc zadość uczynić życzeniom przemysłu węgierskiemu, założy w najbliższym czasie także zastępstwo na Węgrzech. Firma E Giełdziński fabryka kolei wązkotorow. we Lwowie, przesyła nam taki katalog polski kolejek wązkotorowych, będących dzisiaj bardzo ważnym środkiem przewozowym w cegielniach, kamieniołomach, wapiennikach, fabrykach cementu i t. p. W katalogu tym mamy podane w doskonałych illustracyach i w opisach wszelkie części składowe toru i urządzeń kolejowych od szyn do lokomotyw, a nadto illustracye kompletnych urządzeń, pomiędzy którymi zwraca uwagę kolejka do przewozu cegły wypalonej na przystań rzeczną, droga żelazna na pochylni, do przewozu cegły w cegielniach, kolejka wisząca do przewozu dachówek, elektryczna droga żelazna w fabryce cementu i kilka kolejek w zastosowaniu do kamieniołomów.

61 **RAMKI**

do suszenia dachówek, cegieł, rur drenarskich i t. p. wyrobów ceramicznych, wyrabiam według nadesłanych wzorów lub rysunków, z materyału przedniego i dostarczam w każdej ilości, po możliwie umiarkowanych cenach. Jako długoletni kierownik odnośnych fabryk, wykonuję ramki według wszelkich zasad fachowych i upraszam o łaskawe i jaknajspieszniejsze zamówienia, abym mógł przez zimę na czas żądaną ilość wyrobić i dostarczyć.

ŁUKASZ KOSZKA w Krośnie ul. Wisłocza L. 441.

FACHOWIEC,

były długoletni kierownik fabryk cegieł i dachówek, mogący się wykazać chlubnemi referencyami, poleca się do przeprowadzenia robót przedwstępnych, przy zamierzonej budowie odnośnej fabryki, jak: zbadanie pokładów materyału przez zwiercenie własnem narzędziem, zbadania materyałów co do zużytkowania tychże, udzielanie potrzebnych i stosownych rad i wskazówek fachowych. Kto tylko zamierza założyć fabrykę i decyduje się w nią włożyć nawet znaczne kapitały, niech nie żałuje grosza na przedwstępne bądania, a oszczędzi nie tylko w kapitałach zakładowych, ale uchroni się od ewentualnego zawodu i rozczarowania. Wynagrodzenie umiarkowane.

ŁUKASZ KOSZKA 62
w Krośnie, ul. Wisłocza L. 441.

Poszukuję

fachowca z kapitałem

do urządzenia fabryki wyrobów ceramicznych. — Doskonała glina w różnych gatunkach, liczne zabudowania, maszyna parowa, susznia, mieszkanie do dyspozycyi, stacya kolei, miasteczko, dwa zakłady kąpielowe w pobliżu.

65 **Ostaszewski — Klimkówka**



Przedsiębiorstwo budowy zakładów ceramiczn.

Inż. Stanisława Mastalskiego

41 **we Lwowie, ul. św. Mikołaja 17.**

Podejmuje się budowy i kompletnego urządze a maszynowego cegielń, fabryk dachówek, gipsu i wapna. Udziela bezpłatnie informacyi w sprawie korzystnego zużytkowania pokładów gliny, kamienia, piasku i zakładania fabryk ceramicznych.

W razie potrzeby przeprowadza na miejscu badania terenów, dostarcza planów, kosztorysów i obliczeń rentowności zakładów ceramicznych.

Zastępstwo fabryk maszyn cegielnianych.



L. 6036.

Ogłoszenie.

Dnia 15 grudnia 1909 r. o godzinie 1 szej po południu odbędzie się w Magistracie w Wieliczce licytacya zapomocą pisemnych ofert, do których ma być dołączone wadyum w wysokości 10% ceny ofiarowanej, na dzierżawę cegielni miejskiej w Wieliczce, z dotychczasowemi piecami polowemi, szopami i 10 morgami gruntu miejskiego, w których mieści się dotychczasowy obszar cegielni miejskiej, na lat 20 pod warunkiem wybudowania własnym kosztem przez dzierżawcę w cegielni tej pieca pierścieniowego z maszynami, zdolnego do wypału 2 milionów cegieł rocznie, któryto piec z maszynami ma przejść na własność Gminy tutejszej po upływie w mowie będącej dzierżawy.

Magistrat miasta

Wieliczka, dnia 18 listopada 1909.

Burmistrz:

68 AYWAS.

Biuro pośrednictwa pracy „Przeglądu Ceramicznego“.

Jedno miejsce kosztuje 1 koronę.

CERAMIK gruntownie obeznany z fabrykacyą cegły i wyrobów ogniotrwałych, szamotowych i dinasowych do najwyższych temperatur przeznaczonych, fabrykacyą cegły licowej, czyli frontowej, terrakotowych ornamentów budowlanych, dachówek, kafli berlińskich, i majolikowych. fabrykacyą glazur wszelkiego gatunku, budową pieców własnego systemu: pierścieniowych, peryodycznych, muflowych, przeznaczonych do wypalania powyższych towarów, jak również dokładnie obeznany z samem wypalaniem tychże wyrobów w piecach rusztowych pierścieniowych i gazowych, budową parowych fabryk ceramicznych i wszelkiemi urządzeniami fabrycznemi, robotami wiertniczemi etc., mający kilkunastoletnią praktykę w pierwszorzędnyh ceramicznych fabrykach zagranicznych i krajowych. z których parę sam budował i na stanowiskach dyrektora fabryki takowemi zarządzał, poszukuje w Królestwie Polskiem. Rosyi lub Austryi miejsca **Dyrektora technicznego** do samodzielnego zarządu fabryką ogniotrwałych lub powyżej wymienionych wyrobów, albo też pokładów kaolinowych i glin plastycznych, ogniotrwałych lub innych, oraz kapitałów do stworzenia nowego ceramicznego interesu. Poszukujący jest Polakiem, włada prócz ojczystego, językami: niemieckim i rosyjskim, może przedstawić kilkanaście świadectw z pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych fabryk i powołać się na bardzo poważne referencye. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod „Ceramik K. M.“ do Administracyi Przeglądu Ceramicznego. 58.

FACHOWIEC z długoletnią praktyką jako kierownik fabryk cegieł, dachówek itp. w kraju i zagranicą, obeznany praktycznie i teoretycznie z wszelkimi gałęziami ceramiki budowlanej nawet w najtrudniejszych okolicznościach, jakoteż w wypalaniu dotyczących wyrobów w piecach różnych systemów; znakomity znawca materyałów surowych, posiada praktykę w pierwszorzędnych fabrykach maszyn za granicą. biegły w reperacyach i montowaniu maszyn ceramicznych; doskonały organizator odnośnych zakładów fabrycznych, instruktor robotników; biegły w wszelkich odnośnych rachunkach, jakoteż w korespondencyi polskiej,-ruskiej i niemieckiej i w obrocie ze stronami; z bardzo chlubną przeszłością fachową, poszukuje posady jako 60

KIEROWNIK

fabryki cegieł, dachówek, rurek drenarskich i wszelkich wyrobów ceramiki budowlanej. za płacą stałą i na akord, zaraz lub od 1-go stycznia 1910.

Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod „Fachowiec 48“ do Administr. Przeglądu ceramicznego.

Cegielnia parowa w Polance Karol ad Krosno **poszukuje**

kierownika technicznego.

Zgłoszenie osobiście za poprzedniem porozumieniem się listownie. 64

FACHOWIEC z dłuższą praktyką we fabrykacyi cegły, dachówki i wapna pragnie zmienić posadę z początkiem sezonu na rok 1910. Wiadomość w Biurze Technicznem **J. Lombardo, Kraków ul. Straszewskiego 28. — dla O. S.** 67

Poszukuję

KIEROWNIKA

do cegielni ręcznej z piecem kręgowym. — Wyrabia się również dreny. — Miejscowość we wschodniej Galicyi. — Tylko wytrawny fachowiec zostanie przyjęty.

Zgłoszenia pisemne do **Administracyi „Przeglądu“ pod 57.**

Szukam posady

zaraz **jako kierownik** większej fabryki ceramicznej. Jestem energiczny, z wszelkiemi maszynami i piecami gruntownie obznajomiony, nawet w trudnych okolicznościach, z dobrym rezultatem pracuję, doskonały instruktor robotników. Zgłoszenia pod: **„Energiczny L. 66“** do Redakcyi.

KIEROWNIK parowej fabryki cegieł, dachówek, dren i wyrobów glinianych, z ukończoną szkołą fachową i praktyką **pragnie zmienić posadę.**

Wiadomość do Administracyi P„rzeglądu **„dla S. V. 69“.**

MŁODY FACHOWIEC teoretycznie i praktycznie obeznany z fabrykacyą i wypaleniem cegieł, dachówek i dren, absolwent pruskiej szkoły ceglarskiej w Luboniu, poszukuje posady kierownika w mniejszej, lub asystenta we większej fabryce. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Przeglądu“, „dla Fachowiec: R. B 70“.

Redaktor odpowiedzialny: Inżynier Karol Rolle. Druk W. Poturalskiego w Podgórzu.